



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Wprowadzenie

Author: Joanna Kisiel, Elżbieta Wróbel

Citation style: Kisiel Joanna, Wróbel Elżbieta. (2017). Wprowadzenie. W: J. Kisiel, E. Wróbel (red.), "Władysław Sebyła : lektury" (S. 9-13). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Wprowadzenie

Trudno zgodzić się z twierdzeniem, że twórczość urodzonego w 1902 roku w Kłobucku poety Władysława Sebyły jest poezją zapomnianą. Od momentu opublikowania w 1961 roku przez Wiesława Pawła Szymańskiego monografii Kwadrygi, w której poświęcono odrębny rozdział związkom autora *Koncertu egotycznego* z grupą debiutujących w połowie Dwudziestolecia poetów¹, przybyło wiele ważnych i interesujących prac o liryce Sebyły. Zwłaszcza po 1989 roku lektura jego poezji nabrała znaczącej dynamiki. W 2000 roku ukazało się studium Elżbiety Cichli-Czarniawskiej *Władysław Sebyła. Życie i twórczość*, osiem lat później swoje odczytywanie twórczości autora *Obrazów myśli* podsumował Jan Piotrowiak, publikując monografię „*Ciemny nurt mego życia...*”. O wyobraźni poetyckiej Władysława Sebyły. Do badaczy starszej generacji dołączają wciąż nowe pokolenia literaturoznawców. Wystarczy spojrzeć na bibliografię końcową niniejszej publikacji, aby przekonać się, że poezja Sebyły wzbudza systematycznie, zwłaszcza w ostatnich dwóch dziesięcioleciach, zainteresowanie historyków literatury polskiej.

Odmienną kwestią pozostaje znajomość dorobku poety przez czytelników. Nazwisko Sebyły wciąż jest mało znane w Polsce. W okresie PRL raczej o nim milczano. Udało się wówczas wytworzyć przekonanie, że Sebyła był poetą *minorum gentium*. Okazało się to największą krzywdą, jaką mu wyrządzono, blokując skutecznie na wiele lat zainteresowanie jego twórczością. Tylko wąskie grono historyków literatury upominało się o należną poecie rangę artystyczną.

Wartym przypomnienia wydarzeniem stało się zorganizowanie w 1966 roku przez częstochowski oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza wystawy poświęconej poecie. Odbyła się ona

¹ Zob. W.P. SZYMAŃSKI: *W połowie dwudziestolecia. Władysław Sebyła i „Kwadryga”*. W: IDEM: *Ballady przed burzą. Szkice literackie*. Warszawa 1961.

w murach II Liceum Ogólnokształcącego im. Romualda Traugutta dzięki zaangażowaniu i organizacyjnej sprawności ówczesnego przewodniczącego oddziału Józefa Mikołajtisa. W otwarciu ekspozycji uczestniczyła Sabina Sebyłowa wraz z synem Witoldem. Była to bodaj pierwsza w kraju wystawa poświęcona autorowi *Pieśni szczurołapa*. Złożyło się na nią wiele cennych pamiątek udostępnionych przez małżonkę poety. O ciekawym materiale biograficznym prezentowanym na wystawie świadczy skromny katalog i specjalny numer „Komunikatów Naukowych”.

Elżbieta Cichła-Czarniawska w swoich wspomnieniach dała przejmujące świadectwo tamtego pierwszego spotkania z Sebyłą:

Dla mnie silnym przeżyciem była sesja w 1966 roku poświęcona Władysławowi Sebyle oraz wystawa związana z jego życiem i twórczością. Od dawna interesowałam się literaturą dwudziestolecia międzywojennego; poezja urodzonego w pobliskim Kłobucku, członka grupy literackiej „Kwadryga”, fascynowała mnie, zbliżało też do tej postaci podobieństwo losów i ostatniej drogi poety i mojego wuja Władysława, ofiar mordu dokonanego na polskich oficerach. Na sesji obecna była małżonka autora *Pieśni szczurołapa*, pani Sabina Sebyłowa z synem. Mogłyśmy swobodnie porozmawiać o tym, o czym jeszcze długo nie mówiono bez obaw. Myślę, że te wszystkie przeżycia odezwały się we mnie po latach i sprowokowały do napisania skromnej rocznicowej książki o Władysławie Sebyle (Lublin 2000)².

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że wydarzenia z 1966 roku bardziej związały Sebyłę z Częstochową niż krótki pobyt całej rodziny w mieście po opuszczeniu rodzinnego Kłobucka i przed ostatecznym osiedleniem się w Będzinie. Związki poety z dwudziestowiecznymi dziejami Śląska i Zagłębia zostały natomiast zapisane ważnymi faktami w jego życiorysie, między innymi nauką w Sosnowcu czy ucieczką ze szkoły, aby walczyć w powstaniu śląskim.

W 75. rocznicę tragicznej śmierci Władysława Sebyły nie mogło więc zabraknąć głosu polonistów z rodzinnych stron poety – Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. W dniach 22–24 kwietnia 2015 roku w murach częstochowskiej akademii miała miejsce, zorganizowana przez pracowników obu uczelni, ogólnopolska konferencja naukowa „Władysław Sebyła. Studium twórczości”.

² E. CICHŁA-CZARNIAWSKA: *Sumowanie znaków (wspomnienia, małe prozy, szkice)*. Lublin 2006, s. 99–100.

Jej integralną częścią stał się panel dyskusyjny, który odbył się w sali Urzędu Miasta w Kłobucku. Władze miejskie z burmistrzem Jerzym Zakrzewskim wsparły organizatorów konferencji w jego przygotowaniu. Panel miał charakter otwarty, a w jego przebieg włączyli się nauczyciele i młodzież Zespołu Szkół nr 3. Zamieszczony w tomie komunikat Jadwigi Myszkowskiej – jednej z organizatorek panelu – ukazuje związki Sebyły z rodzinnym miastem i pamięć o nim.

Niniejszy tom jest rezultatem spotkania naukowego w Częstochowie, które połączyło formułę konferencji naukowej z seminarium, opartym na dyskusji wokół twórczości poety. Liryka Sebyły, mimo istniejących wcześniej wielu wnikliwych odczytań, okazała się nadal intrygująca dla badaczy, przykuwając uwagę swym interpretacyjnym potencjałem i tekstowymi powiązaniem z tradycją poezji polskiej. Kluczem do pokazania wyjątkowości poety stał się pojedynczy tekst poetycki. W zebranych w tomie szkicach ważne miejsce zajmują interpretacje jednego wiersza, „mikrologiczne” analizy pozwoliły wydobyć detale warsztatu artystycznego, szczegóły poetyckiego obrazowania, uchwycić specyfikę wyobraźni i światopoglądu artysty.

W tomie znalazły się również szkice proponujące szersze, bardziej panoramiczne spojrzenie na twórczość Sebyły. Publikację otwiera szkic Elżbiety Hurnik, ukazujący sylwetkę poety, wyłaniającą się ze wspomnień żony, wiernej towarzyszką życia i oddanej kronikarki jego twórczej pracy. Subiektywna biografia poety odgrywa rolę wstępu, rekonstruującego przebieg zawodowej kariery Sebyły w Warszawie międzywojennej. Z kolei szkic Stanisława Dłuskiego odnosi się do podstawowego ideowego kontekstu poezji autora *Koncertu egotycznego*, jakim był katastrofizm lat trzydziestych. Interesujące ujęcia wyobraźni poetyckiej poprzez analizę wybranych motywów zaproponowali kolejni badacze: Teresa Wilkoń pyta o żywioł ziemi, Anna Szóstak tropi motywy akwaticzne, Bartosz Małczyński i Milena Osiurak – motywy muzyczne. Do znaczenia tych ostatnich w liryce Sebyły nawiązują również: szkic Jana Piotrowiaka, analizujący jeden z nokturnów, a także interpretacje Eweliny Miki *Koncertu egotycznego* oraz Anny Szawerny-Dyrskiej *Młynów. Sonaty nieludzkiej*.

Nieopisaną dotąd stroną wyobraźni poety odsłaniają szkice tematyczne poświęcone jego bestiariuszowi. Anna Węgrzyniak śledzi motywy zwierząt, które, wywiedzione z konkretnych wspomnień dzieciństwa, w wierszach zyskują funkcje metaforyczne, alegoryczne i symboliczne. Beata Mytych-Forajter tropi motywy i obrazy związane z końmi, a powracający obraz końskiej ślepoty łączy z egzystencjalnymi lękami poety. Magdalena Kokoszka w *Młynach. Sonacie nieludzkiej* dostrzega nocne życie animalne, „robaczą” materię lepłą, która charakteryzuje substancję

świata w stanie przejściowym, powszechną entropię, ale również osobliwe życie *post mortem*.

Młyny są także przedmiotem studium Anny Szawerny-Dyrszki, która podejmuje problematykę genologiczną; wspomniany utwór uznaje za wzorcową postać poematu parabolicznego i ukazuje sieć powiązań, łączących poemat Sebyły z twórczością poetów pokolenia 1910. Z kolei szkice Eweliny Miki i Ewy Bartos prowadzą w stronę arcyważnej dla autora *Koncertu egotycznego* refleksji metapoetyckiej, integralnej części światopoglądu poety, ściśle łączonej z postawą egzystencjalną i wyborami aksjologicznymi. Dramat duchowych rozterek, wielkiego zwątpienia i głębokiej religijności, zapisany w poezji Sebyły, staje się przedmiotem analiz Katarzyny Janus, Katarzyny Niesporek i Adama Regiewicza. Zmagania z Bogiem w nocnej scenerii jednego z nokturnów, przywołującego biblijną historię walki Jakuba z aniołem, Jan Piotrowiak interpretuje jako przejaw swoistej noktambulii, agonu myśli i „męstwa trwania” w nocnych, nierównych zawodach. Spojrzenie na poezję Sebyły z perspektywy bezsenności proponuje Joanna Kisiel, w bezsennej udręce ciała i ducha upatrując źródła wizjoneryzmu poety.

Interpretacje poszczególnych wierszy odkrywają każdorazowo nowe możliwości czytania, współtworzą wieloaspektowy ogląd dzieła poety. Dla Miłosza Piotrowiaka lektura *Junkra*, wykorzystująca dyskurs westymentarny, pozwala analizować charakterystyczne elementy stroju i ich konteksty jako znaczące atrybuty bohaterów *Pieśni szczurołapa*. Niezwykły przebieg twórczego dialogu autora *Koncertu egotycznego* z liryką romantyków objaśniają dwie interpretacje: Krzysztofa Czajkowskiego wiersza *Grób Słowackiego* oraz Agnieszki Czajkowskiej, zestawiającej *Poetę Sebyły* z późnymi lirykami Adama Mickiewicza. Szkic Mariana Kisiela, analizujący wiersz *O zmarłym*, odsłania tajniki warsztatu poety, rozdartego między metafizyką niewysłowienia a słowem osadzonym w ludzkiej codzienności. Interpretacja Iwony Gralewicz-Wolny, poświęcona wierszowi *** [inc. „Jesteśmy gnojem, mój bracie...”], ukierunkowana jest na poszukiwanie towarzyszących katastroficznej wizji ludzkiego życia subtelnych nut optymizmu, niezwykle rzadko dostrzeganych w liryce Sebyły, które dla dominującej w wierszach i ich odczytaniach ciemności stanowią niezbywalny jasny obrys. Agnieszka Kwiatkowska proponuje natomiast analizę porównawczą wierszy *Zmierzch księżycy* Władysława Sebyły i *Zgaśnij księżycu* Andrzeja Bursy, poszukując w nich niekoniecznie świadomych powiązań, które w ciągłości procesu historycznoliterackiego poświadczają związki pomiędzy katastroficznymi nastrojami Dwudziestolecia i nurtem powojennego turpizmu.

Dwa szkice odnoszą się do innej gatunkowo niż poezja aktywności literackiej Sebyły. Joanna Warońska omawia młodzieńczy dramat poety

Bunt ludzi. Strzępy niescenicznego dramatu, zapowiadający najważniejsze tematy późniejszej jego liryki. Elżbieta Wróbel z kolei komentuje działalność recenzencką Sebyły, odwołując się również do jego pracy w rozgłośni Polskiego Radia, gdzie prowadził audycję poświęconą literaturze polskiej. Zebrany materiał pozwala prześledzić stosunek poety jako krytyka do dwóch czołowych ugrupowań literackich międzywojnia – Skamandra i Awangardy Krakowskiej.

Władysław Sebyła. Lektury to – w zamierzeniu autorów – zbiór studiów i szkiców, będących efektem uważnej lektury twórczości wpisanej jednoznacznie w katastroficzny paradygmat, lecz w wielu szczegółowych aspektach słabo rozpoznanej i niepoddanej wcześniej literaturoznawczej refleksji. Zebrane interpretacje utworów Sebyły współopisują fenomen jego niezwyklej, gęstej wyobraźni i pełnego wewnętrznych napięć światopoglądu, szkicują wieloaspektowy portret poety i jego dzieła, projektują wokół niego przestrzeń potencjalnej dyskusji. Składają się tym samym na wielogłosową monografię twórczości Sebyły, której podstawy tworzą interpretacyjne zdarzenia, osobowość czytających i różnorakie lekturowe konteksty. Te głosy wzajemnie się uzupełniają i komentują.

Tom poświęcony Władysławowi Sebyle rozpoczyna planowaną serię monograficznych odczytań poezji międzywojennej, podejmujących przygodę uważnej, wielowymiarowej lektury. Liryka Dwudziestolecia czeka wciąż na wnikliwych interpretatorów oraz nowych czytelników.

Joanna Kisiel, Elżbieta Wróbel